



Prezydent  
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 17 września 2014 roku

Uczestnicy obchodów  
75. rocznicy agresji sowieckiej na Polskę  
Pomnik Poległych i Pomordowanych na Wschodzie

Szanowni Państwo

Dramatyczna historia naszej Ojczyzny pokazuje, że obrona wolności wymaga odwagi i determinacji. Jeśli wolny świat przymyka oczy na agresję, jej sieć oplata coraz większe obszary. Gdy ludzi pragnących wolności, gotowych ginąć w jej obronie, pozostawia się osamotnionych, triumfuje zło i pogarda dla godności człowieka.

75 lat temu, 17 września 1939 roku, Stalin, wcielając w życie tajny protokół paktu Ribbentrop-Mołotow, zaatakował walczącą z hitlerowskimi Niemcami Polskę. Wkroczenie sowieckiej armii na kresy wschodnie II Rzeczypospolitej oznaczało początek gehenny dla zamieszkujących te tereny Polaków. Szykany i prześladowania, wywózki na Syberię, zbrodnia dokonana na polskich oficerach w Katyniu i w innych miejscach naszej narodowej martyrologii – wszystko to miało swój początek 17 września 1939 roku.

Dwa totalitaryzmy zespolone pogardą dla praw człowieka, dla rządów prawa, dla ludzi pragnących wolności, rozpoczęły wspólną grabież Europy. To wielki znak przestrogi, o której nie wolno nam zapomnieć. Przed kilkoma dniami, występując na forum niemieckiego parlamentu w Berlinie, mówiłem, że i we współczesnym świecie pogarda wobec tych wartości skłania do działania tych, którzy dążą do destrukcji, realizacji imperialnych planów. Przestrzegałem przed wyrozumiałością wobec przemocy, która prowadzić może do klęski Europy.

Dzisiaj nie wystarczą deklaracje, że wojna nigdy już nie powinna niszczyć europejskiego marzenia. Znowu bowiem przelewana jest krew i deptane są marzenia o wolności ludzi i narodów. Dzisiaj trzeba nam solidarności w myśleniu i działaniu, bo od niej zależy przyszłość kontynentu – jako miejsca pokojowego współżycia i rozwoju kolejnych pokoleń.

W ubiegłym stuleciu Europa zapłaciła olbrzymią cenę dwóch wojen światowych za to, że nie zareagowała w porę na rozwój imperialnych ambicji i nacjonalistycznej nienawiści. Współczesna Europa – silna, otwarta i stabilna – potrzebuje mądrego, odpowiedzialnego oparcia w historii. Wciąż wierzę, że historia może być nauczycielką życia i jej znajomość uchroni nasz kontynent przed powtórzeniem tamtych błędów. W tym celu potrzebna jest jednak dobra wola każdej ze stron, odrzucenie ideologii siły, uznanie prawdy za fundament, na którym wznoszone są losy ludzi i narodów. Do zabiegania o taką Europę, do zabiegania na arenie międzynarodowej o solidarne przeciwstawianie się agresji zobowiązuje nas, Polaków, pamięć o naszych rodakach – ofiarach sowieckiej napaści. Wraz z Państwem składam głęboki pokłon przed pomnikiem – „Golgotą Wschodu” – oddając cześć wszystkim polskim obywatelom, żołnierzom i cywilom poległym i pomordowanym na Wschodzie! Chwała bohaterom!

Bronisław Komorowski